

21 kwietnia. O. Jacek Salij OP komentuje Ewangelię

(Dz 3,11-26) Gdy chromy, uzdrowiony, trzymał się Piotra i Jana, cały lud zdumiony zbiegł się do nich w krużganku, który zwano Salomonowym. Na ten widok Piotr przemówił do ludu: Mężowie izraelscy! Dlaczego dziwicie się temu? I dlaczego także patrzycie na nas, jakbyśmy własną mocą lub pobożnością sprawili, że on chodzi? Bóg naszych ojców, Bóg Abrahama, Izaaka i Jakuba, wślawił Sługę swego, Jezusa, wy jednak wydaliście Go i zaparliście się Go przed Piłatem, gdy postanowił Go uwolnić. Zaparliście się Świętego i Sprawiedliwego, a wyprosiliście ułaskawienie dla zabójcy. Zabiliście Dawcę życia, ale Bóg wskrzesił Go z martwych, czego my jesteśmy świadkami. I przez wiarę w Jego imię temu człowiekowi, którego widzicie i którego znacie, imię to przywróciło siły. Wiara /wzbudzona/ przez niego dała mu tę pełnię sił, którą wszyscy widzicie. Lecz teraz wiem, bracia, że działaliście w nieświadomości, tak samo jak zwierchnicy wasi. A Bóg w ten sposób spełnił to, co zapowiedział przez usta wszystkich proroków, że Jego Mesjasz będzie cierpiał. Pokutujcie więc i nawróćcie się, aby grzechy wasze zostały zgładzone, aby nadeszły od Pana dni ochłody, aby też posłał wam zapowiedzianego Mesjasza, Jezusa, którego niebo musi zatrzymać aż do czasu odnowienia wszystkich rzeczy, co od wieków przepowiedział Bóg przez usta swoich świętych proroków. Powiedział przecież Mojżesz: Proroka jak ja wzbudzi wam Pan, Bóg nasz, spośród braci waszych. Słuchajcie Go we wszystkim, co wam powie. A każdy, kto nie posłucha tego Proroka, zostanie usunięty z ludu. Zapowiadali te dni także

pozostali prorocy, którzy przemawiali od czasów Samuela i jego następców. Wy jesteście synami proroków i przymierza, które Bóg zawarł z waszymi ojcami, kiedy rzekł do Abrahama: Błogosławione będą w potomstwie twoim wszystkie narody ziemi. Dla was w pierwszym rządzie wskrzesił Bóg Sługę swego i posłał Go, aby błogosławił każdemu z was w odwracaniu się od grzechów.

(Dz 3,11-26)

Gdy chromy, uzdrowiony, trzymał się Piotra i Jana, cały lud zdumiony zbiegł się do nich w krużganku, który zwano Salomonowym. Na ten widok Piotr przemówił do ludu: Mężowie izraelscy! Dlaczego dziwicie się temu? I dlaczego także patrzycie na nas, jakbyśmy własną mocą lub pobożnością sprawili, że on chodzi? Bóg naszych ojców, Bóg Abrahama, Izaaka i Jakuba, wślawił Sługę swego, Jezusa, wy jednak wydaliście Go i zaparliście się Go przed Piłatem, gdy postanowił Go uwolnić. Zaparliście się Świętego i Sprawiedliwego, a wyprosiliście ułaskawienie dla zabójcy. Zabiliście Dawcę życia, ale Bóg wskrzesił Go z martwych, czego my jesteśmy świadkami. I przez wiarę w Jego imię temu człowiekowi, którego widzicie i którego znacie, imię to przywróciło siły. Wiara /wzbudzona/ przez niego dała mu tę pełnię sił, którą wszyscy widzicie. Lecz teraz wiem, bracia, że działaliście w nieświadomości, tak samo jak zwierchnicy wasi. A Bóg w ten sposób spełnił to, co zapowiedział przez usta wszystkich proroków, że Jego Mesjasz będzie cierpiał. Pokutujcie więc i nawróćcie się, aby grzechy wasze zostały zgładzone, aby nadeszły od Pana dni ochłody, aby też posłał wam zapowiedzianego Mesjasza, Jezusa, którego niebo musi zatrzymać aż do czasu odnowienia wszystkich rzeczy, co od wieków przepowiedział Bóg przez usta swoich świętych proroków. Powiedział przecież Mojżesz: Proroka jak ja wzbudzi wam Pan, Bóg nasz, spośród braci waszych. Słuchajcie Go we wszystkim, co wam powie. A każdy, kto nie posłucha tego Proroka, zostanie usunięty z ludu. Zapowiadali te dni także

pozostali prorocy, którzy przemawiali od czasów Samuela i jego następców. Wy jesteście synami proroków i przymierza, które Bóg zawarł z waszymi ojcami, kiedy rzekł do Abrahama: Błogosławione będą w potomstwie twoim wszystkie narody ziemi. Dla was w pierwszym rzędzie wskrzesił Bóg Sługę swego i posłał Go, aby błogosławił każdemu z was w odwracaniu się od grzechów.

(Ps 8,2.5-9)

Refren: Jak jest przedziwne imię Twoje, Panie!

O Panie, Panie nasz,
jak przedziwne jest imię Twoje po całej ziemi.
Czym jest człowiek, że o nim pamiętasz,
czym syn człowieczy, że troszczysz się o niego?

Uczyliś go niewiele mniejszym od aniołów,
uwieńczyliś go czcią i chwałą.
Obdarzyliś go władzą nad dziełami rąk Twoich,

wszystko złożyliś pod jego stopy:
Owce i bydło wszelakie
i dzikie zwierzęta,
ptaki niebieskie i ryby morskie,
wszystko, co szlaki mórz przemierza.

(Ps 118, 24)

Oto dzień, który Pan uczynił, radujmy się w nim i weselmy.

(Łk 24,35-48)

Uczniowie opowiadali, co ich spotkało w drodze, i jak poznali Jezusa przy łamaniu chleba. A gdy rozmawiali o tym, On sam stanął pośród nich i rzekł do nich: Pokój wam! Zatrwożonym i wylękłym zdawało się, że widzą ducha. Lecz On rzekł do nich: Czemu jesteście zmieszani i dlaczego wątpliwości budzą się w waszych sercach? Popatrzcie na moje ręce i nogi: to Ja jestem. Dotknijcie się Mnie i przekonajcie: duch nie ma ciała ani kości, jak widzicie, że Ja mam. Przy tych słowach pokazał im swoje ręce i nogi. Lecz gdy oni z radości jeszcze nie wierzyli i pełni byli zdumienia, rzekł do nich: Macie tu coś do jedzenia? Oni podali Mu kawałek pieczonej ryby. Wziął i jadł wobec nich. Potem rzekł do nich: To właśnie znaczyły słowa, które mówiłem do was, gdy byłem jeszcze z wami: Musi się wypełnić wszystko, co napisane jest o Mnie w Prawie Mojżesza, u Proroków i w Psalmach. Wtedy oświecił ich umysły, aby rozumieli Pisma, i rzekł do nich: Tak jest napisane: Mesjasz będzie cierpiał i trzeciego dnia zmartwychwstanie, w imię Jego głoszone będzie nawrócenie i odpuszczenie grzechów wszystkim narodom, począwszy od Jerozolimy. Wy jesteście świadkami tego.

Komentarz:

Sam Jezus stanął pośród nich i rzekł do nich: "Pokój wam".

Wśród ewangelicznych opisów spotkań ze Zmartwychwstałym nie ma drugiego takiego, w którym by równie mocno podkreślono, że Pan Jezus zmartwychwstał w prawdziwym ciele. Rzecz jasna, ciało Pana Jezusa było przemienione, przebóstwione, ale było to ciało prawdziwe.

"Popatrzcie na moje ręce i nogi - mówił Zmartwychwstały do swoich uczniów. Dotknijcie się Mnie i przekonajcie: duch nie ma ciała ani kości, jak widzicie, że Ja mam". I jakby tego było jeszcze mało, Pan Jezus zjadł w obecności uczniów kawałek pieczonej ryby.

Może jeszcze tylko w spotkaniu z niewiernym Tomaszem Pan Jezus tak mocno zwrócił uwagę na realność swojego zmartwychwstania Ciała. To zwłaszcza dzięki tym spotkaniom Apostoł Jan mógł później rozpocząć swój list słowami, których nie da się zapomnieć: "Głosimy wam, co usłyszeliśmy o Słowie życia, co widzieliśmy własnymi oczyma, czego dotykały ręce nasze".

To niesamowite sobie pomyśleć, że również nasze ciała dostąpią przemienienia i przebóstwienia, podobnie jak ciało Jezusa Chrystusa. "Nasza bowiem ojczyzna jest w niebie - czytamy o tym w Liście do Filipian. Stamtąd też jako Zbawcy wyczekujemy Pana Jezusa Chrystusa, który przekształci nasze ciało poniżone na podobne do swego chwalebego ciała". A dlatego nasza cielesność dostąpi aż takiego wywyższenia, bo nasze ciała już teraz są świątyniami Ducha Świętego i - teraz cytuję List do Rzymian: "Ten, co wskrzesił Chrystusa z martwych, przywróci do życia nasze śmiertelne ciała mocą mieszkającego w nas Ducha" (8,11).

W dzisiejszej Ewangelii jeszcze raz podkreślono to, co tak wyraźnie widać było w spotkaniu Zmartwychwstałego z uczniami z Emaus, że mianowicie kontakt ze zmartwychwstałym Chrystusem zdejmuje zasłonę z serca i pozwala rozumieć Pismo Święte. Kiedy Pan Jezus przebywał jeszcze ze swoimi uczniami i zapowiadał im swoje poniżenie i mękę, ten sam Ewangelista Łukasz zapisał: "Lecz oni nie rozumieli tego słowa, było ono zakryte przed nimi, tak że Go nie pojęli, a bali się Go zapytać" (9,45). Teraz, po swoim zmartwychwstaniu, Pan Jezus wyjaśnia im te same proroctwa i oni wszystko zrozumieli. Tym razem ten sam Ewangelista mógł napisać, że Jezus "oświecił ich umysły, aby zrozumieli Pisma".

O. Jacek Salij OP